

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/40588,Audycja-w-Radiu-Krakow-Kapelani-Solidarnosci-14-czerwca-2017.html>
06.05.2024, 21:43

Audycja w Radiu Kraków - Kapelani „Solidarności” - 14 czerwca 2017

„Solidarność” miała dwa niebagatelne atuty: zaufanie społeczeństwa i poparcie Kościoła katolickiego. Wiele lokali kościelnych (plebanii, klasztorów) w Małopolsce służyło nielegalnej „Solidarności” za schronienie, wielu podziemnych działaczy znajdowało tam, moralne i materialne, wsparcie. O kapelanach „Solidarności” w programie RK i IPN „Pamięć Niepodległości” dyskutować będą dr Łucja Marek, pracownik Biura Badań Historycznych IPN w Krakowie oraz ks. Władysław Palmowski. Program poprowadzi Jolanta Drużyńska. 14 czerwca, godz. 21.05.

Kiedy 13 grudnia 1981 gen. Wojciech Jaruzelski ogłosił zadekretowanie stanu wojennego, „Solidarność” znalazła się w śmiertelnym zagrożeniu. Wyprowadzenie na ulice polskich miast czołgów i transporterów opancerzonych, tudzież rozlokowanie na całym terytorium kraju kilkudziesięciu tysięcy żołnierzy LWP, dających wsparcie ZOMO i Służbie Bezpieczeństwa, musiało przynieść skutek w postaci szybkiego rozbitcia legalnych struktur Związku. Masowe aresztowania objęły ogromną większość jego liderów.

W rezultacie podziemną „Solidarność” trzeba było budować niemal od zera: z nader skromną bazą materialną (resztki uratowanego sprzętu i materiałów poligraficznych) i z nader skromną kardą (spośród działaczy o ogólnopolskiej renomie przed aresztowaniem uchroniło się tylko kilka osób – m. in. Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Bogdan Lis, Zbigniew Romaszewski, Władysław Hardek).

Podobnie było w Małopolsce. Po rozbitciu strajku okupacyjnego w Hucie im. Lenina 16 grudnia 1981 po podziemia zeszli przywódcy strajku, ale już 13 stycznia 1982 dwaj z nich – Mieczysław Gil i Edward Nowak – zostali aresztowani, co w naturalny sposób osłabiło siłę struktur podziemnych. Na domiar złego w 1983 r. ujęty został przewodniczący tajnej Regionalnej Komisji Wykonawczej, Władysław Hardek.

Czy to wszystko oznacza, że „solidarnościowe” podziemie budowało się na pustyni? Nie. „Solidarność” miała dwa niebagatelne atuty: zaufanie społeczeństwa i poparcie Kościoła katolickiego. To pierwsze miało znaczenie dla wymiaru kadrowego – pozwalało zastąpić aresztowanych działaczy ludźmi z drugiego i trzeciego szeregu, którzy niekiedy okazywali się utalentowanymi konspiratorami. To drugie było istotne w wymiarze infrastruktury i wsparcia materialnego – wiele lokali kościelnych (plebanii, klasztorów) w Małopolsce służyło nielegalnej „Solidarności” za schronienie, wielu podziemnych działaczy znajdowało tam, moralne i materialne, wsparcie. Niezależnie od tego wiele kościołów małopolskich włączyło do swoich prac duszpasterskich takie formy, które umożliwiały aktywność

szerokich rzesz działaczy i sympatyków „Solidarności”. Do tego stopnia, że niektóre z tych działań (np. pielgrzymki ludzi pracy czy chrześcijańskie uniwersytety robotnicze) stanowiły w istocie legalną formę dla działalności nielegalnej wtedy „Solidarności”.

W Krakowie wśród tych przychylnych „Solidarności” ośrodków kościelnych można wymienić m. in.: kościół i klasztor oo. dominikanów, kościół p.w. św. Szczepana, kościół i klasztor oo. redemptorystów, kościół i klasztor ss. norbertanek, kościół p.w. św. Maksymiliana Kolbe (w Nowej Hucie – Mistrzejowicach), kościół p.w. Matki Bożej Królowej Polski (w Nowej Hucie – Bieńczykach), kościół i klasztor oo. cystersów (w Nowej Hucie – Szklanych Domach), kościół p.w. Narodzenia NMP (w Krakowie - Starym Bieżanowie). Najbardziej aktywni pod tym względem księża to m. in.: ks. Jan Bielański, ks. Adolf Chojnacki, ks. Józef Gorzelany, ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, ks. Kazimierz Jancarz, o. Niward Karsznia, o. Jan Andrzej Kłoczowski, ks. Władysław Palmowski, ks. Stanisław Podziorny.

Ta pomoc była bezcenna. Można śmiało powiedzieć, że bez wsparcia Kościoła „Solidarność” albo w ogóle nie przetrwałaby trudnych lat 1982-1989, albo przetrwałaby jedynie w szczątkowej postaci. A wtedy zupełnie inny przebieg miałyby przełomowe wydarzenia roku 1989 – Okrągły Stół i kontraktowe wybory.